

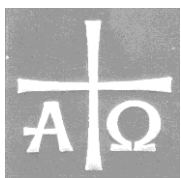


WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 22 727 0595;
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

IV NIEDZIELA ADWENTU - WIGILIA - 24 grudnia 301'17



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: 2 Sm 7,1-5.8b-12.14a.16. * Ps 89 * Czytanie II: Rz 16,25-27.

Ewangelia: Łk 1, 26-38



W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami. Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca. Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Na to rzekła Maryja: Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa! Wtedy odszedł od Niej anioł.

Oto słowo Pańskie

KTO ZA TYM STOI?

Kto za tym stoi? Często spotykamy się z tym pytaniem, gdy chcemy dociec sedna sprawy i szukamy prawdziwych korzeni danego wydarzenia. Zapewne człowiek mógłby uniknąć wielu przykrych zdarzeń, gdyby zawczasu postawił sobie powyższe pytanie.

Naiwność jest bezrefleksyjna, mądrość stawia pytania, czasem nawet trudne ale konieczne, by żyć w prawdzie.

Maryja – Stolica Mądrości – stawia Gabrielowi pytanie, które jest kluczem do rozeznania woli Bożej. Gdyby spytała wprost – „czy jesteś Bożym

posłańcem?” – odpowiedź twierdząca nie dawałaby stuprocentowej pewności. Dlaczego? Kusiciel – ojciec kłamstwa – jak mówi święty Paweł - może udawać anioła światłości (por. 2Kor 11, 14).

Jeśli tak, to z pewnością również słowami zapewniałby o swoim niebiańskim pochodzeniu. Mądrość i roztropność Maryi Panny polega właśnie na tym, że zadaje Aniołowi pytanie szczegółowe, na które odpowiedź zna tylko Bóg: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?”. Ojcowie Kościoła widzą w tym zdaniu ukrytą tajemnicę: ślub czystości, o którym wie Dziewica i Ten, któremu oddała się do dyspozycji z ciałem i duszą. Anioł wyjawia Maryi to, co dla człowieka jest niemożliwe: dziewictwo złączone z macierzyństwem. „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię”. Matka Najświętsza już wie, kto stoi za tym Wysłancom, któremu na imię Gabriel („Moc Boża”). Oto Bóg, dla którego nie ma nic niemożliwego, zapragnął „ogłocić samego siebie, przyjmawszy postać sługi” (por. Flp 2,7). Wobec tak wielkiej pokory Boga, Maryja woła z głębi swego serca: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”.



W tradycji Kościoła często porównuje się Maryję i Ewę, kuszenie i zwiastowanie. Myślę, że w jakimś sensie Ewie łatwiej było powiedzieć szatanowi „nie”, niż Maryi Gabrielowi „tak”. Ewa nie postawiła sobie prostego pytania: „Kto za tym stoi” i pozwoliła uwieść się kłamstwu, bardziej ufając kusicielowi niż Bogu. Maryja wie, że Jej życie ma sens tylko w odniesieniu do Boga i dlatego nie chce uczynić nic, co byłoby sprzeczne z wolą Bożą. Na progu zwiastowania widzimy w dziewiczym sercu Maryi doświadczenie lęku. Nie boi się Anioła. Ale rozumie, że jest to chwila wyjątkowej próby, kiedy trzeba wzmoczyć czujność i lęka się, by nie zranić Dobrego Boga.

W dialogu Ewy z upadłym aniołem nie widać lęku ani czujności, być może ten brak staje się powodem fałszywych wyborów. Lęk Maryi jest oznaką Jej czujności, by rozeznaczyć, przyjąć i wypełnić wolę Bożą.

Ojciec niebieski, za zwiastowaniem anielskim Niepokalana Dziewica przyjęła Twoje odwieczne Słowo i przeniknięta światłem Ducha Świętego stała się świątynią Bożą, Prosimy Cię, spraw, abyśmy za Jej przykładem pokornie wypełniali Twoją wolę. Przez naszego Pana...

Ks. Proboszcz

BOŻE NARODZENIE W ŻYCIU ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Święty Józef zawsze stawiał na pierwszym miejscu Boga - w dzień i w nocy, w radościach i smutkach, w pracy i odpoczynku. Musiał stoczyć walkę wewnętrzną, gdy zobaczył, że jego Wybrana, z którą był zaręczony, Ta, której ufał bezgranicznie jest w stanie błogosławionym – spodziewa się dziecka. Musiał interweniować Bóg, który we śnie objawił Józefowi tajemnicę, która go przerastała. „Oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”. (Mt 1,20) Ksiądz Twardowski tak komentuje to wydarzenie: „Gdybyśmy nawet uznali, że sen był jednym z rodzajów literackich, stosowanych przez ewangelistów, to jednak głos, który nakazał Józefowi przyjąć nie swoje Dziecko jako własne, był niezwykle

i pochodził spoza ludzkiego rozumowania. Jak trudno było Józefowi podjąć decyzję. Podjął ją jednak nie ze względu na to, że kochał Maryję, chciał Jej pomóc, ale dlatego, że przyłożył ucho do Pana Boga - i to zupełnie po ciemku – i otworzył się na głos Boży. Kiedy stajemy wobec trudnych decyzji, szukamy argumentów. A jednak wielkie decyzje - przypomina Ewangelia - trzeba zawsze przemodlić, bo to, co najważniejsze dla nas, przychodzi zawsze z wysoka, spoza rozumowania. Możemy to nazwać snem, ale to więcej niż sen”. (Myśli, Poznań 2005, 93)



Ewangelia mówi, że Józef uczynił tak, jak mu polecił Bóg przez Anioła. Nie zatrzymał się na pięknych przeżyciach, wzruszeniach, kolorowych snach o istotach nie z tej ziemi. Nie wystarczy się modlić, nie wystarczy chodzić do kościoła, nie wystarczy dzielić się opłatkiem i śpiewać kolędy. Święty Józef uczy nas czynu miłości. „uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie”.

Czy Bóg ma wpływa na moje życie? Czy kieruję się Jego wolą? Jak przeżyłem adwent? Czy uczestniczyłem w rekolekcjach? Czy byłem choć raz na roratach? Czy podejmuję wysiłek, by stawać się lepszym? Czy słucham Jego głosu w wyrzutach sumienia, w dobrych natchnieniach, w nauce Kościoła? Czy Bóg narodził się w moim sercu w darze Eucharystii? Czy staram się żyć nie tylko od święta w stanie Łaski Uświęcającej?

Święty Józefie, módl się za nami, byśmy nie traktowali świąt jak pięknego snu z dzieciństwa. Dopomóż nam - mężu sprawiedliwy – byśmy odważnie pełnili wolę Bożą, bo wiara bez uczynków martwa jest. Amen.

Z OGŁOSZEŃ

- ❖ W tym roku w czwartą niedzielę Adwentu przypada wigilia Bożego Narodzenia. Nie będzie Mszy o godz. 18⁰⁰. O godz. 23³⁰ – odmówimy Różaniec. Pasterka o godz. 24⁰⁰. Jutro – w Boże Narodzenie nie będzie Mszy o godz. 8⁰⁰.
- ❖ We wtorek drugi dzień świąt. Układ Mszy taki jak w niedzielę.
- ❖ W sobotę 30 grudnia jasełka o godz. 16⁰⁰. Serdecznie zapraszamy dzieci i całe rodziny na wspólne kolędowanie.
- ❖ Za tydzień Niedziela Świętej Rodziny a jednocześnie **Sylwester. Jak co roku o północy zostanie odprawiona Msza św.** o potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo na nowy Rok Pański 2018. Zapraszam serdecznie do wspólnej modlitwy, którą rozpoczniemy o godz. 23³⁰ różańcem dziękczynnym .
- ❖ W Nowy Rok nie będzie Mszy o godz. 8⁰⁰ .
- ❖ Od przyszłego tygodnia (od 2 stycznia) rozpocznie się kolęda w naszej parafii: Wtorek (2.01) – Wola Żyrowska (od godz. 9⁰⁰); Środa (3.01) – Żyrów (od godz. 9⁰⁰); Czwartek (4.01) Żyrówek oraz Nowe Gościńczyce (od godz. 9⁰⁰)
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odeszli do Pana: **Ś.P. Leszek WICHOWSKI (l. 60) z Wągradna**. Pogrzeb odbył się w czwartek. **Ś.P. Andrzej SZYMANIAK (l. 61) z Prażmowa**. Pogrzeb odbył się w sobotę. **Ś.P. Zbigniew SKIBA (l. 62) z Żyrówka**. Pogrzeb odbył się w czwartek w Grójcu.

Wieczny odpoczynek...

DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ



Duch Święty jest nam dany
Od chrztu po kres wieczności
Rozlewa w nas swe dary
Umacnia w swej miłości.

On daje życie nowe
Jak wtedy w Nazarecie
Wcielonym stał się Słowem
Zbawiciel, Boże Dziecię.

Prowadzi do stajenki
I daje pewność wiary
Że Jezus tak małeńki
Przewyższa wszelkie dary.

A ten opłatek biały
Dzielony z życzliwością
Choć kruchy i nietrwały
Napęlnia nas miłością.

Idziemy w Jego mocy
Pielgrzymi doczesności
Ze światłem pośród nocy
Od chrztu po kres wieczności.

*Niech Duch umacnia i prowadzi
Światłem napętnia i mądrością
Niech daje pewność i moc wiary
W te Święta darzy nas radością*

*Z modlitwą
i życzeniami
błogostawionych Święt
Wasi Duszpasterze*